

Sprawozdanie

z badań "jaskini" w Krzywezu Górnym, przeprowadzo-
nych dn. 28 i 29.X.1929r.

W północnej części wału, który na S od Krzyweza Górnego rozgranicza jary Cyganiki i Bizki, występuje potężny pokład gipsu grubo-krystalicznego. Powierzchnia górna tego pokładu leży w poziomie około 250 m n.p.m., dolna zaś - w poziomie około 210 m n.p.m.; zatem miąższość pokładu gipsowego wynosi tu około 40 m.

W spogu utworów morza Śródziemnego, z którego istnieniem jest związane wytworzenie się pokładów gipsowych na Podolu, występują na terenie omawianego plaški i piaszkowce cenomanńskie, zalegające bezpośrednio na ikożupkach sylurskich. Stron pokładu gipsowego stanowią osady piaszczyste morza Sarmackiego, pokryte warstwą żwiru z elementami karpackimi.

Omawiany pokład gipsu łączy się prawdopodobnie z gipsami występującymi w Krzywezu Górnym, na lewym brzegu dopływu Cyganiki, oraz w pobliżu Saphowic. Wobec pęty tego zalegania gipsu - powstają przy jego powierzchni - osady tańsze zapadłiska typu krasowego, spowodowane działalnością wody, która przenikając w głąb pokładu gipsowego dręży w nim loże oraz chodniki podziemne. Również powstanie t.zw. "jaskini", jak to w pokładach gipsowych w różnych miejscowościach Podola występuje, jest wynikiem chemicznego i mechanicznego działania wody, infiltrującej z powierzchni terenu. Pięknym przykładem jaskini tego typu jest "jaskinia" w Krzywezu Górnym, położona w północno-zachodniej części wyżej wspomnianego wału międzyjarowego.

Wstępie do tej jaskini znajduje się na zboczu jaru Cyganiki, o 20 m poniżej krawędzi jaru. Jest ono zatem wzniesione na około 50 m ponad dnem doliny Cyganiki. Jaskinia ta, wraz ze swymi licznymi rozwidleniami, obecny swój wygląd zawdzięcza działalności potoku, względnie - potoków podziemnych, które w grubym w ten miejscu pokładzie gipsowym wykończyły sobie szereg tuneli odpływowych. Wstępie głównego tunelu jest dotąd nieznaną. Wobec braku planu jaskini - oznaczenie kierunku i kierunku oraz miejsca wylotu tego tunelu następuje poważne trudności. Przypuszczalnie jednak należy, iż nie znajduje się ono zbyt daleko, a to z względu na dość znaczny spadek dna tunelu głównego oraz wysokie położenie wyżej wspomnianych ikożupków sylurskich, które tu stanowią poziom wodo-

tego tunelu /niewytłpiwie zamaskowane przez osypiska/ znajduje się w pobliżu jarze, uchodzącym do doliny Cyganki na 3 od jaskini.

Tunel główny oraz uchodzące doń tunele poboczne wyerodowane zostały w zwartej masie gipsu grubokrystalicznego, barwy zielonistej. O wielkiej sile erozyjnej strumieni podziemnych, które tunelami temi niegdysie przepływały, świadczą wymownie wspaniałe urzeźbienie stropów. Jest ono szczególnie bogate w szerszych partjach tuneli. W miejscach tych, ponad głowami osób zwiedzających jaskinię, wiszą fantastyczne skiby oraz gigantycznych niekiedy wymiarów "sople", przypominające stalaktyty. Ponadto występują tu również charakterystyczne zagłębienia - kotły, wyerodowane w stropach przez potężne wiry potoków podziemnych.

Zarówno tunel główny, jakoteż tunele poboczne są niemal zupełnie suche. Prawdziwie w niektórych miejscach przesącza się woda z powierzchni, nie powoduje to jednak nawet lokalnego zablacenia. Wobec panującego w tunelach przeciwu, znaczna część wody przenikającej terenu uloga wyparowania. W związku z tem pozostaje utworzenie się w tych miejscach - bądź na powierzchni stropu, bądź na ściankach tunelu - krystalicznej masy gipsowej.

Wielki na całej długości zbadanego przez mnie odcinka głównego tunelu, t.j. od wejścia do jaskini in. Pana Wojewody Moszyńskiego - strop oraz ścianki boczne są w licznych miejscach mniej lub bardziej intensywnie pęknięte. Obok starych szeroko rozwartych i daleko w głąb sięgających szczelin - występują tu również spękania nowe. I jedno i drugie powstały na skutek wietrzenia i rozrywania pokładu gipsowego przez wodę przesączającą się z powierzchni oraz pod wpływem znacznego ciśnienia mas skalnych na stropy i ściany tunelu. Tworzenie się nowych spękań, względnie pogłębianie i rozszerzanie się już istniejących, szczególnie jaskrawie występuje w szerszych partjach tuneli. W miejscach tych, wiszące ze stropów w postaci "skib" i "sopli" masy gipsu są przeważnie u podstawy spękane i grożą opadnięciem na dno tunelu. Ze tego rodzaju ewentualności winna być poważnie brana pod uwagę - przekonywuje nas o tem obecność oderwanych od stropu bloków gipsu oraz obecność osuniętych, już po utworzeniu się niewielkich, wypukłych części ścian tunelu. W związku z tem, obecnie, na plan pierwszy wysuwa się potrzeba wzięcia pod obserwację wyżej wspomnianego odcinka tunelu głównego.

Celem ustalenia, czy i w jakim tempie proces spękania postępuje - szczeliny już istniejące, zwłaszcza w miejscach gdzie są one szczególnie liczne, oraz w miejscach gdzie zachodzi obawa runięcia wypu-

kłych części stropu i ścian bocznych, - winny być częściowo zagipsowane. Następnie, winien być ustanowiony specjalny nadzór, polegający na stałym kontrolowaniu miejsca wziętych pod obserwację /zagipsowanych/, oraz notowaniu każdorazowo /z podaniem daty/ stwierdzonego stanu punktów zagipsowanych. W wypadku ujawnienia się jakiegokolwiek zmian /np. tworzenie się szczelin w punktach zagipsowanych/ - dostęp do tej części tunelu winien być bezwzględnie zamknięty dla osób zwiedzających jaskinię, jednocześnie zaś winna być zwołana specjalna komisja fachowa, celem ustalenia sposobu zabezpieczenia zagrożonej partji tunelu.

ponieważ nie wskazuje na to, ażeby proces tworzenia się spękań odbywał się tempie szybkim, - zatem ustanowienie stałego nadzoru może dać takie lub inne wyniki dopiero po upływie dłuższego okresu czasu. Jednak nawet w wypadku stwierdzenia braku jakiegokolwiek zmian - faktu tego nie można byłoby uznać za nierodajny i nadzór nad miejscami zagipsowanymi winien być kontynuowany. Wobec tego, iż akcja w tym kierunku wysuwa się na plan pierwszy - odłapywania dalsze głównego tunelu, względnie tuneli pobocznych, oraz podejmowanie poszukiwań ujścia tunelu głównego - uznać należy, przynajmniej do czasu ^{pozyskania} zebrania konkretnych danych ośnośnie bezpieczeństwa omawianego odcinka jaskini, za bezcelowe, a nawet niewskazane. Dostępny obecnie odcinek tunelu głównego jest tak duży i na tyle charakterystyczny, że ograniczenie zwiedzania jaskini do tego odcinka jest najzupełniej możliwe.

W zakończeniu niniejszego sprawozdania pragnę podkreślić, iż omawiana jaskinia, jako całość, reprezentuje b a r d z o p i ę k n y, c i e k a w y i g o d n y k o n s e r w a c j i zabytek przyrody z epoki niniejszej.

Co się tyczy sprawy, czy jaskinia ta służyła ta za schronisko człowieka przedhistorycznemu, to - jak dotąd - brak jest w tym względzie jakiegokolwiek dowodów. Fakt nieznałozienia nabytków archeologicznych w pokładach namaliska, ^{do głębokości około 1 m,} które na znacznej przestrzeni, zostało przekopane w związku z pogłębianiem dna tunelu głównego, sprawę tę zdaje się przesądzać w sensie negatywnym.